



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(337)

46. posiedzenie
Komisji Spraw Zagranicznych
i Integracji Europejskiej
w dniu 11 lipca 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Szóstego Protokołu do Porozumienia Ogólnego w sprawie Przywilejów i Immunitetów Rady Europy, sporządzonego dnia 5 marca 1996 r. w Strasburgu.
2. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu.
3. Rozpatrzenie ustawy – Prawo dewizowe.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącej Zbigniew Kulak)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Jest ono poświęcone trzem ustawom, które w przyszłym tygodniu zostaną rozpatrzone na posiedzeniu plenarnym Senatu.

Informuję, że dzisiaj mamy bardzo pracowity dzień i możemy mieć kłopoty z uzyskaniem kworum. Kilku senatorów prosiło mnie o poinformowanie państwa o tym, że uczestniczą w spotkaniach politycznych, na przykład w spotkaniu z komisarzem Güntherem Verheugenem, i w posiedzeniach innych komisji. Proponuję, mimo wszystko, kontynuować posiedzenie komisji. Przed przystąpieniem do głosowania ogłoszę pięciominutową przerwę i w tym czasie zaprosimy do nas innych członków naszej komisji.

Witam przedstawicieli rządu. Witam przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych: pana podsekretarza stanu Andrzeja Byrta i radcę, pana Jakuba Wołosiewicza, mam nadzieję, że dobrze odczytałem pańskie nazwisko. Witam też przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości, pana Igora Działuka. Oczekujemy na przybycie drugiego przedstawiciela ministerstwa. Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów: panów Ryszarda Pyzela i Jacka Tomorowicza. O ile wiem, ma też przybyć pan podsekretarz stanu Andrzej Raczko.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad, czyli do rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji Szóstego Protokołu do Porozumienia Ogólnego w sprawie Przywilejów i Immunitetów Rady Europy, sporządzonego 5 marca 1996 r. w Strasburgu.

Dokument trafił do Senatu 24 czerwca bieżącego roku. Tekst ustawy jest zawarty w druku senackim nr 156.

Proszę przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych o kilka słów komentarza, naświetlenie problemu. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Byrt:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Szósty Protokół do Porozumienia Ogólnego w sprawie Przywilejów i Immunitetów Rady Europy został otwarty do podpisu w Strasburgu w roku 1996 i wszedł w życie dwa lata później. Do chwili obecnej podpisały go czterdzieści dwa państwa, a trzydzieści cztery spośród nich ratyfikowały go. Polska podpisała protokół w maju 1999 r.

Potrzebę sporządzenia protokołu spowodowała reforma systemu kontroli praw człowieka w ramach Rady Europy. Zakończyły działalność dwa istotne organy: Europejska Komisja Praw Człowieka oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka. Ich miejsce zajął Europejski Trybunał Praw Człowieka.

Celem protokołu szóstego jest przekształcenie przywilejów i immunitetów właściwych dla sędziów działających w poprzednim systemie tak, by odpowiadały potrzebom sędziów i urzędników nowego trybunału. Wdrożenie szóstego protokołu: podpisanie, ratyfikowanie, a następnie wprowadzenie go w życie, nie spowoduje w wypadku naszego kraju ani dodatkowych obciążeń w budżecie, ani też konieczności dokonywania zmian w polskim prawie. Protokół powinno się ratyfikować w ramach tak zwanej dużej ratyfikacji.

Protokół dotyczy różnych spraw: immunitetu jurysdykcyjnego w odniesieniu do czynności urzędowych wykonywanych przez sędziów, zwolnień od podatków w odniesieniu do pensji i uposażeń wypłacanych przez Radę Europy, niepodlegania przepisom imigracyjnym, ułatwionej wymiany walut, ułatwionego powrotu do kraju w czasie kryzysu międzynarodowego. W rzeczywistości sędziowie trybunału otrzymali przywileje przysługujące przedstawicielom dyplomatycznym. Protokół nie przyznaje przywilejów ze względu na osobiste korzyści wymienionych osób. Ma on im zapewniać, podobnie jak innym przedstawicielom międzynarodowego personelu, nieskrępowane wypełnianie oficjalnych funkcji. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z gości chce coś dodać do tej wypowiedzi? Przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości? Ta sprawa dotyczy również zakresu działalności tego ministerstwa.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo.

Jest to dosyć typowa umowa rozszerzająca immunitety przysługujące pracownikom dyplomatycznym oraz funkcjonariuszom Rady Europy. Nie zawiera innych postanowień w porównaniu z wcześniej ratyfikowanymi protokołami oraz samą konwencją. Rozszerza jedynie krąg podmiotowy tych osób. W związku z tym rząd nie wnosi zastrzeżeń do ratyfikacji tego protokołu.

Co więcej, Polska była stroną dodatkowego protokołu, który wcześniej przyznawał immunitety jurysdykcyjne także sędziom dawnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz członkom byłej Europejskiej Komisji Praw Człowieka. Główna zmiana dotyczy zmian wprowadzonych przez protokół jedenasty do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka: likwidacji Europejskiej Komisji Praw Człowieka i powołania nowego Trybunału Praw Człowieka. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Sprawa wydaje się oczywista, jak powiedział pan senator Jamróz. Otrzymaliśmy też dokument nr 156A Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Ta komisja również ustosunkowywała się do ratyfikacji szóstego protokołu i nie zgłosiła do niej żadnych uwag czy poprawek. Dlatego sądzę, że problem ratyfikacji nie pobudza do dyskusji.

Jednak mam krótkie pytanie. Protokół został sporządzony, jak to wynika z przedłożonego dokumentu, w roku 1996. Skoro nie stwarza problemów, to dlaczego rozpatrujemy jego ratyfikację dopiero po sześciu latach?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Byrt:**

Panie Przewodniczący, Polska podpisała szósty protokół w roku 1999, a więc rozpatrujemy go dopiero po trzech latach. To pierwsza uwaga. Po drugie, zwłokę spowodował tryb, moim zdaniem, przewlekłych konsultacji międzyresortowych. Dlatego protokół jest prezentowany dopiero dzisiaj.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś wątpliwości, pytania ze strony państwa senatorów? Proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Senator Władysław Mańkut:

...albo przyjąć, albo nie przyjąć, poza tym nic innego nie pozostaje. W związku z tym myślę, że pierwsza wypowiedź pana senatora Jamroza sugeruje nam zakończenie pracy nad tą ustawą.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Mam propozycję: na razie odłożymy na bok dokumenty dotyczące pierwszego punktu porządku obrad i przejdziemy do punktu drugiego, który nie jest chyba bardziej kontrowersyjny od punktu pierwszego.

Teraz rozpatrzmy ustawę uchwaloną przez Sejm na posiedzeniu w dniu 21 czerwca bieżącego roku, zawartą w druku nr 157, ustawę o ratyfikacji Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu.

Informuję państwa senatorów i naszych gości, że dysponujemy dokumentem Komisji Ustawodawstwa i Praworządności. Komisja zaproponowała przyjęcie tej ustawy bez poprawek. To oczywiście nie może formalnie wpłynąć na naszą decyzję, komisja ma prawo podjąć inną decyzję. Dopiero na posiedzeniu plenarnym przyjmie my ostateczne stanowisko Senatu w tej sprawie.

Proszę przedstawiciela rządu o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Byrt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Protokół nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności dotyczy rozszerzenia katalogu praw chronionych przez Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z roku 1950. W szczególności postanowienia protokołu przyznają dodatkowe gwarancje proceduralne cudzoziemcowi, legalnie przebywającemu na terytorium państwa strony konwencji, w razie podejmowania decyzji o jego wydaleniu. Ponadto ustanawiają prawo osoby skazanej za przestępstwo do zaskarżania wyroku w sądzie wyższej instancji. Przyznają wreszcie osobie prawomocnie skazanej za przestępstwo, która odbyła karę, a następnie została uniewinniona lub ulaskawiona w związku z ujawnieniem nowych faktów wskazujących na pomyłkę sądową, prawo do odszkodowania. Formułują też zakaz wszczynania ponownego postępowania karnego w sprawie zakończonej prawomocnym orzeczeniem, w tym ponownego skazania za ten sam czyn. Wprowadzają także równość małżonków w ich wzajemnych relacjach oraz w stosunku do dzieci.

Protokół podpisało trzydzieści osiem państw, z których trzydzieści dwa ratyfikowały go, a więc o dwa więcej, niż jeszcze przed paroma tygodniami, kiedy sprawa była stawiana na odpowiednim forum w obrębie parlamentu. Polska podpisała protokół w roku 1992.

Informuję, że związanie się przez Polskę tym protokołem nie wymaga ani zmian w polskim ustawodawstwie, ani też nie spowoduje dodatkowych obciążeń w budżecie państwa. Formalnie nie można wykluczyć wypłaty odszkodowań osobom skarżącym Polskę przed Trybunałem Praw Człowieka, na przykład o naruszenie siódmego przepisu, dotyczącego sytuacji, kiedy osoba została skazana albo odbyła karę, a potem została uniewinniona. W razie takiego zaskarżenia osobie skarżącej będzie przysługiwało prawo do odszkodowania. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z przedstawicieli rządu chce coś uzupełnić, dodać do przedstawionej przed chwilą opinii? Czy państwo senatorowie mają jakieś uwagi? Proszę bardzo, pan senator Jamróż.

Senator Adam Jamróż:

Dziękuję bardzo.

Pytanie, które zadał przedtem pan przewodniczący dotyczy również siódmego protokołu. Chcę kontynuować ten tok myślenia. Protokół zawiera zasady prawne, które zostały ujęte w konstytucji bądź w kodeksie postępowania karnego, nawet dotyczące ostatniego przykładu wymienionego przez pana ministra.

Chcę zadać następujące pytanie: skoro protokół został podpisany w 1992 r., to dlaczego ratyfikujemy go dopiero po dziesięciu latach? Nie wiem, czy trafnie rozumiem, ale to chyba nie wystawia nam dobrego świadectwa? Inne kraje, wobec których, podejrzewam, część Polaków ma poczucie wyższości, ratyfikowały go wcześniej niż

Polska. Być może powodem było przekonanie o oczywistości zasad zapisanych w protokole. Polski system prawa utwierdza nas w przekonaniu, że jesteśmy krajem demokratycznym, który funkcjonuje zgodnie z zasadami państwa prawnego. Ale byłbym wdzięczny panu ministrowi za kilka uwag na ten temat. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Proszę bardzo.

Kontynuując ten tok myślenia, zadaję pytanie uzupełniające. Może znacie państwo jakieś fakty, wydarzenia, sytuacje, z powodu których Polska miała problemy z ratyfikacją, jakieś przyczyny odsunięcia tego w czasie? Proszę bardzo, proszę o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Andrzej Byrt:**

Dziękuję uprzejmie.

Istotnie, w tym wypadku mamy dziesięć lat różnicy pomiędzy datą podpisania protokołu, czyli rokiem 1992, a datą wprowadzenia procedury ratyfikacyjnej, czyli bieżącym rokiem. Są trzy powody opóźnienia. Po pierwsze, w protokole przewidziano dwuinstancyjny tryb odwołań w wypadku wszczęcia określonego postępowania wobec, na przykład, cudzoziemca legalnie przebywającego na terenie Rzeczypospolitej. Model postępowania co najmniej dwuinstancyjnego został wprowadzony dopiero w Konstytucji Rzeczypospolitej z roku 1997 i rozwinięty w kodeksie postępowania karnego, który również został przyjęty w roku 1997, a więc po pięciu latach od chwili podpisania protokołu. Dwuinstancyjność w postępowaniach dotyczących cudzoziemców została również odpowiednio konsekwentnie uregulowana w ustawie o cudzoziemcach z roku 1997.

Z kolei ostatnie uregulowanie dotyczące zasady równości małżonków, między innymi minimalnego wieku osób zawierających małżeństwo, zostało wprowadzone do znowelizowanego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dopiero w roku 1998.

Oczywiście może powstać kolejna wątpliwość: to było w roku 1998, a teraz mamy rok 2002. W tym czasie wprowadzaliśmy inne modyfikacje w paru innych ustawach regulujących kwestie zawarte w protokole. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pytanie pana senatora Jamroza.

Senator Adam Jamróz:

Rozumiem, że jesteśmy przyzwyczajeni do zapisywania wszystkiego w konstytucji. Ale postępowanie dwuinstancyjne, o którym mówił pan minister, dotyczyło postępowania administracyjnego. To wynikało z k.p.a., zawsze musiało ono być dwuinstancyjne, postępowanie sądowe również. Krótko mówiąc, każde postępowanie było postępowaniem dwuinstancyjnym, to, o którym mówimy, również, nawet bez konstytucji. Ta zasada została wprowadzona do wielu postępowań szczególnych, a konstytucja tylko wypełnia luki. Ale według mnie to nie jest przekonujący argument. To nie

jest zarzut wobec pana ministra. System prawa jest pewną całością i nie może zawierać luk. Dobrze się stało, zwłaszcza w kontekście art. 2, dotyczącego państwa prawnego, że taka zasada *expressis verbis* została zapisana w konstytucji. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Głos chce zabrać pan Igor Działuk, zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Prawa Europejskiego
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Igor Działuk:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Może wyjaśnię kwestię długiego okresu między podpisaniem a ratyfikacją protokołu nr 7. Ratyfikację protokołu przygotowywano łącznie z ratyfikacją protokołu nr 4, bezpośrednio po jej podpisaniu. Podstawową rolę spełniał wówczas minister spraw zagranicznych. W roku 1994 w Trybunale Konstytucyjnym – w roku 1995, przepraszam – pojawiła się sprawa kontroli sądowej nad umieszczeniem cudzoziemców w areszcie deportacyjnym. W oczekiwaniu na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie wstrzymano ratyfikację protokołu. Skądinąd trybunał stwierdził niekonstytucyjność zapisu ustawy o cudzoziemcach. Protokół nr 4 został ratyfikowany w stosownym czasie. Później, kiedy próbowano powrócić do ratyfikacji protokołu nr 7, okazało się, że w Strasburgu trwały ostatnie prace nad protokołem nr 11, który zmienił protokół nr 7 w części dotyczącej deklaracji uznania obowiązkowej jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niecelowe było zatem składanie deklaracji w kwestii jurysdykcji, skoro po wejściu protokołu nr 11 ta jurysdykcja automatycznie wynika z przepisów samej konwencji, a nie z protokołu nr 11. To uzasadnienie wskazuje, że ratyfikacja protokołu nr 7 po prostu wypadła z planu prac legislacyjnych wraz z wszystkimi tego konsekwencjami. Czyli w stosownym czasie trzeba było po prostu powrócić na ścieżkę legislacyjną.

Wracam do kwestii poruszonej przez pana senatora. Otóż wiele państw, co do których żywimy poczucie pewnej wyższości, ratyfikowało ten protokół. Ale z drugiej strony są państwa – w stosunku do nich część Polaków żywi, zapewne nieuzasadnione, poczucie niższości – które tej konwencji nie ratyfikowały, na przykład państwa należące do Unii Europejskiej: Belgia, Niemcy, Hiszpania, Portugalia czy Holandia, które podpisały w roku 1992 Traktat z Maastricht i formalnie zostały zobowiązane do ratyfikacji tej konwencji. Ale to jest przyczynkiem do zupełnie innej dyskusji.

Wprowadzone w tym okresie zmiany legislacyjne świadczą o tym, że postanowienia protokołu zostały uwzględnione w toku prac legislacyjnych. Można ratyfikować umowę międzynarodową za zgodą parlamentu przed dostosowaniem prawa, ale wówczas obowiązek dostosowania spada na krajowego ustawodawcę. W tym wypadku mamy jednak sprzyjającą sytuację. Po jakimś czasie rząd wniósł wniosek o ratyfikację bezspornego protokołu, który nie wymaga zmian legislacyjnych w systemie polskiego prawa. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos? Państwo senatorowie? Przedstawiciele strony rządowej? Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego chciałby zabrać głos?

(Głos z sali: Dziękuję. Nie mam uwag.)

Dziękuję bardzo. Wobec tego proponuję: głosowanie nad drugim punktem porządku obrad także odkładamy na później. Zgodnie z planem o 11.00 zaczniemy rozpatrywać trzeci punkt porządku obrad. Ogłaszam sześciominutową przerwę. Dziękuję.

(Przerwa w obradach)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

...dzień dobry po raz pierwszy, senatorom – po raz drugi.

Wznawiam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Komisja obradowała nad dwoma pierwszymi punktami przed przerwą. Teraz zajmujemy się trzecim punktem porządku obrad, czyli ustawą – Prawo dewizowe. Wyjaśniam przybyłym gościom, że równoległe odbywają się posiedzenia innych komisji i spotkanie z komisarzem Verheugenem. Członkowie naszej komisji nie mogą się rozdzielić i przebywać równocześnie w dwóch czy trzech pomieszczeniach. Niemniej jednak mamy upoważnienie do kontynuowania posiedzenia, a głosowania odbędą się zgodnie z regulaminem Senatu.

Witam przedstawicieli Ministerstwa Finansów: pana Ryszarda Pyzela, naczelnika Wydziału Prawno-Dewizowego w Departamencie Polityki Zagranicznej, oraz pana Jacka Tomorowicza, dyrektora Departamentu Polityki Zagranicznej. Widzę trzy podpisy, ale to chyba pomyłka. Sygnalizowano mi, że jeżeli tylko pozwolą możliwości techniczne, to pojawi się także podsekretarz stanu Andrzej Raczko. Witam także przedstawicieli Narodowego Banku Polskiego: panią Aleksandrę Cieślak, głównego specjalistę w Departamencie Operacji Krajowych, oraz pana Bogdana Andryszczaka, doradcę prezesa Narodowego Banku Polskiego, który, o ile wiem, ma upoważnienie do prezentowania poglądów banku. Witam też panią Annę Jaszczyńską, doradcę prezesa NBP, i pana Adama Janiszewskiego z Ministerstwa Finansów. Na liście jest podpis jeszcze jednej osoby, ale nie wiem, jaką instytucję reprezentuje. Żeby nie przedłużać, na tym pozwolę sobie skończyć powitania.

Ustawę – Prawo dewizowe, druk nr 155, państwo senatorowie otrzymali przed posiedzeniem. Do tego mamy opinię Biura Legislacyjnego i opinię prawną pana profesora Paśnika.

Wobec tego proszę przedstawiciela rządu o zaprezentowanie ustawy i uzasadnienie przyjętych rozwiązań. Proszę bardzo, kto z państwa chce zabrać głos? Proszę się przedstawić i mówić do mikrofonu.

**Dyrektor Departamentu Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów
Jacek Tomorowicz:**

Jacek Tomorowicz. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam ogólnie uzasadnić przyczyny przedłożenia projektu ustawy? W roku 1996 rozpoczęliśmy liberalizację przepływów kapitałowych, która z założenia miała ostrożnie, stopniowo uwolnić przepływ kapitału. Początkowo dotyczyło to przepływu kapitałów średnio- i długoterminowych. Od roku 1999 postępowała dalsza liberalizacja częściowego uwolnienia obrotu w przepływie kapitałów krótkoterminowych. Wprowadzenie pełnej wymienialności polskiej waluty, przepływu kapitału oraz dostosowanie do prawa Unii Europejskiej wymaga uchylecia większości dotychczas obowiązujących ograniczeń.

Oczekujemy, że uwolnienie przepływu kapitału nie stworzy problemów, a skutki społeczne i gospodarcze będą pozytywne. Nie spodziewamy się znacznych przepływów i odpływu kapitału w wyniku ostatecznego uwolnienia przepływów kapitałów krótkoterminowych. Oczywiście możemy mieć do czynienia z odpływem kapitału ze względu na zaciąganie krótkoterminowych kredytów, na przykład przez rezydentów. To samo dotyczy nierezydentów, którzy mieli mniej ograniczeń związanych z możliwością zaciągania kredytów w złotych poniżej jednego roku, krótkoterminowych depozytów i lokat terminowych w złotych. To może też spowodować napływ kapitału spekulacyjnego, ale trzeba wziąć pod uwagę, że ten stopniowy okres uwalniania przepływów poprawił skuteczność i efektywność systemu bankowego, instytucji finansowych. Sądzimy, że inwestorzy krajowi też lepiej zdają sobie sprawę z ryzyka związanego z inwestowaniem w krótkookresowe instrumenty finansowe.

Jeżeli chodzi o uwolnienie kapitałów krótkookresowych, krótkoterminowych, to przedtem, mimo ograniczeń, istniały możliwości przeprowadzania takich operacji przy użyciu pochodnych, czyli były one włączone w system rynkowy. Sądzimy, że ustawa rozszerzy krajowy rynek, zwiększy obroty kapitałowe i przyniesie w sumie korzyści. Z drugiej strony, jak powiedziałem, jest to wymóg integracyjny. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję.

Czy przedstawiciel NBP także chce się ustosunkować do projektu, czy dopiero na etapie pytań, które się z całą pewnością pojawiają?

(Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego Andrzej Andryszczak: Dziękujemy bardzo, Panie Przewodniczący. Będziemy odpowiadali na pytania.)

Czy państwo dysponują kopiami opinii prawnych pana profesora Paśnika i Biura Legislacyjnego? Pytania będą dotyczyły przede wszystkim wniosków zapisanych w tych dokumentach. Prawdopodobnie. Czy państwo macie w ogóle...?

(Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego Andrzej Andryszczak: Tak. Szanowny Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie, wczoraj otrzymaliśmy opinię pana profesora Paśnika. Opinię Biura Legislacyjnego otrzymaliśmy dzisiaj i zdążyliśmy się z nią zapoznać.)

Dziękuję bardzo.

Witam pana marszałka Longina Pastusiaka. Mam pytanie, może poza protokołem. Przedyskutowaliśmy dwa punkty porządku obrad i musimy je jeszcze przegłosować. Sprawy nie są kontrowersyjne. Czy pan marszałek ma dla nas radę? Czy mamy kontynuować rozpatrywanie punktu trzeciego?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu trzeciego, czyli ustawy – Prawo dewizowe. Proszę senatorów o wypowiedzi. Senator Wielowieyski.

Senator Andrzej Wielowieyski:

Dziękuję bardzo.

Mam uwagę dotyczącą porządku obrad. Sądzę, że dyskusja w sprawie prawa dewizowego zajmie nam kilka kwadransów i potem będziemy głosować. Jeżeli pan marszałek i kolega Bargieł, który dołączył do nas, zostaną, a w rezerwie mamy jeszcze jednego senatora, to zdołamy przeprowadzić głosowania.

Mam wiele pytań, a panowie senatorowie prawdopodobnie je uzupełnią. Pytanie pierwsze, do Biura Legislacyjnego. W opinii Biura Legislacyjnego wspomniano, że w art. 9 wprowadzono pewne ograniczenia w zakresie obrotu dewizowego z krajami trzecimi, na przykład z państwami, z którymi Polska wcześniej zawarła umowy. Czy te umowy trzeba będzie zmienić, czy nie zostaną one zrealizowane? To pytanie kieruję również do przedstawicieli Ministerstwa Finansów. Jaki jest zakres ograniczenia dotychczas przyjętych ustaleń i jak wiele problemów to spowoduje w związku z przyjęciem art. 9 tej ustawy?

Drugie pytanie, przepraszam, może wyważam otwarte drzwi, ale sprawa jest ewidentna. Pan profesor Paśnik wypomina nam wprowadzenie w art. 8 systemu wydawania indywidualnych zezwoleń dewizowych. Jego zdaniem brakuje dostatecznej podbudowy w odniesieniu do art. 2 konstytucji, to znaczy dostatecznej podstawy prawnej do takiego odniesienia. Mam wątpliwości co do formuły profesora Paśnika, ale bardzo chętnie wysłucham opinii przedstawicieli Biura Legislacyjnego i Narodowego Banku Polskiego.

Druga uwaga profesora Paśnika jest chyba trafna. Konstytucja przewiduje dwuinstancyjny tryb postępowania. A przyjęty przepis, mówiący, że decyzja Narodowego Banku Polskiego jest decyzją ostateczną, można zakwestionować przed Trybunałem Konstytucyjnym. Tę wątpliwość należy rozstrzygnąć. Jestem ciekawy, czy tę elementarną, podstawową sprawę podnoszono w Sejmie?

Po trzecie, nie do końca rozumiem poprawkę do art. 61 i proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie tej kwestii. Zrozumiałem, że zabraknie klauzuli sześciu miesięcy. Obowiązująca dzisiaj klauzula sześciu miesięcy pozwala wprowadzić ograniczenia ze względu na trudności dewizowe, ale po wejściu Polski do Unii Europejskiej przestanie obowiązywać. Proszę Biuro Legislacyjne o dokładne omówienie tej sprawy i wyjaśnienie kwestii ewentualnego jej przegłosowania.

Wreszcie ostatnie pytanie do pani mecenas. Czy sprawdzono zarzut profesora Paśnika dotyczący błędnie użytego terminu „rewizja osobista”? Czy rzeczywiście należy poprawić ten punkt? Dziękuję.

Jeszcze jedna krótka uwaga co do zaświadczeń o niekaralności dla dwóch grup osób działających w kantorach: osób mających pozwolenie na prowadzenie działalności i osób tam zatrudnionych. Mam przekonanie do argumentów przedstawionych przez Narodowy Bank Polski. Uważam, że pracownicy również powinni składać takie zaświadczenia. Proszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego i Ministerstwa Finansów o opinię w tej sprawie.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Proszę senatorów o kolejne pytania. Taki tryb pomoże uporządkować odpowiedzi. I uwaga techniczna. Wydaje się, że pan profesor Paśnik przygotował swoją opinię na podstawie dokumentu sejmowego, bo numeracja i konkretne zapisy nie zgadzają się z drukiem senackim nr 155. Rzecz jasna, jest to sprawa czysto techniczna, opinia dotyczy wersji ustawy przekazanej do Senatu. O to chodziło.

Proszę państwa senatorów o następne wypowiedzi, a potem skumulujemy odpowiedzi kompetentnych gości.

Senator Longin Pastusiak:

Panie Przewodniczący, mam pytanie: czy pan profesor Paśnik jest na posiedzeniu?
(*Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: Nie.*)

Ja też nie widzę w tej poprawce sprzeczności z konstytucją. Dyskutowaliście już na ten temat?

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Nie dyskutowaliśmy o konkretnych propozycjach pana profesora Paśnika. Pan senator Wielowieyski mówił o propozycji, która w ostatniej chwili do nas dotarła, propozycji NBP, żeby konkretną poprawkę...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, zapisana na luźnej kartce.

Czy państwo senatorowie mają pytania? Może Biuro Legislacyjne przedstawi opinię, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Dziękuję bardzo.

Może zacznę od sprawy, która dotyczy mojej opinii, będzie mi wtedy łatwiej, to znaczy od art. 61 w zestawieniu z art. 10 ust. 1 pkt 2. Wyłumaczę dokładnie, o co mi chodziło. Wątpliwości budzi rozróżnienie czy zróżnicowanie okresu obowiązywania art. 10 ust. 1 pkt 2 i 3. Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, jak to podkreślono w uzasadnieniu rządowym, dopuszcza wprowadzanie ograniczeń w zakresie obrotu dewizowego z zagranicą w celu zapewnienia porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego i zapewnienia równowagi bilansu płatniczego. Tak to zapisano w pkt 2 w ust. 1 w art. 1. W art. 61 pkt 1 przewidziano zaś, że pkt 2 będzie obowiązywać, bo tak to należy odczytywać. Zatem Rada Ministrów może, w drodze rozporządzenia, wprowadzać ograniczenia w celu zapewnienia porządku publicznego lub bezpieczeństwa publicznego tylko do czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. W momencie akcesji ten traktat będzie stanowił część prawa polskiego, na tej podstawie Polska, jako członek Unii Europejskiej, będzie mogła wprowadzać takie ograniczenia. Tylko w tym momencie już nie będzie określonego w ustawie trybu wprowadzania w drodze rozporządzenia, czyli upoważnienia dla Rady Ministrów. I w związku z tym pojawia się pytanie, dlaczego w czasie prac sejmowych w takiej

samej relacji do przepisów prawa Unii Europejskiej pojawiło się rozróżnienie okresu obowiązywania tych dwóch punktów czy możliwość wprowadzania ograniczeń na podstawie tych dwóch punktów? Według mnie to zostało, jak już mówiłam, podkreślone w projekcie rządowym i w uzasadnieniu do projektu rządowego. Nie ma wątpliwości, że ograniczenie określone w pkt 4 w ust. 1 w art. 10 nie może obowiązywać po przystąpieniu do Unii Europejskiej, ponieważ prawo Unii Europejskiej takiego ograniczenia nie przewiduje. W przypadku tych dwóch innych ograniczeń jest możliwe wprowadzanie ich po dniu akcesji i w związku z tym mogą one nadal obowiązywać. A więc pojawia się pytanie: skąd się bierze to rozróżnienie? I pytanie o zasadność pktu 1 w art. 61.

Teraz przejdę do pytań związanych z opinią pana profesora Paśnika. Jeśli chodzi o instytucję indywidualnego zezwolenia dewizowego i zezwolenia na prowadzenie działalności kantorowej, to ustawa w art. 6 ust. 1 przewiduje odpowiednie przesłanki. To nie jest tylko uznaniowość prezesa NBP. „Zezwoleń dewizowych udziela się, jeżeli nie zagraża to bezpieczeństwu państwa, porządkowi publicznemu lub równowadze bilansu płatniczego albo innym podstawowym interesom państwa”. W aktualnie obowiązującej ustawie też nie ma żadnych dodatkowych przesłanek.

Jeśli chodzi o zarzut braku prawa do dwuinstancyjnego postępowania, to art. 78 konstytucji stanowi: „Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarzania określa ustawa”. Omawiana ustawa, w moim przekonaniu, właśnie wprowadza wyjątki. W związku z tym – wyraźnie stwierdzono – decyzji administracyjnej na pewno przysługuje skarga do naczelnego Sądu Administracyjnego, a wcześniej wezwanie do usunięcia naruszenia prawa. Prawo odwołania do sądu jest zapewnione. W świetle konstytucji prawo do dwuinstancyjnego postępowania nie jest prawem absolutnym. Ustawa może wprowadzić wyjątki.

Poprawka zaproponowana przez Narodowy Bank Polski dotyczy obowiązku przedstawiania corocznie zaświadczenia o niekaralności. Dotychczas ten wymóg regulowało rozporządzenie. Teraz w części przepisy rozporządzenia dotyczącego działalności kantorowej zostały przeniesione do ustawy, bez tego wyjątku. Sądzę, że jest to słuszna uwaga i należy się zastanowić nad umiejscowieniem tego przepisu w ustawie. Zgodnie z zasadami legislacji nie powinno się go odsyłać do późniejszego przepisu. To zastrzeżenie należy zapisać w art. 14 jako ust. 3 i odnieść do osób, o których mowa w ust. 1 w art. 13. Mam więc tylko zastrzeżenia co do umiejscowienia tego przepisu.

Nie wiem, czy coś pominęłam, Panie Senatorze?

Senator Andrzej Wielowieyski:

Czy można, Panie Przewodniczący? Ponawiam pytanie i kieruję je do przedstawiciela resortu. Czy ta wersja prawa dewizowego spowoduje perturbacje lub ograniczenia w realizacji umów zawartych z krajami trzecimi, które nie należą na przykład do OECD?

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję.

Pani chce coś dodać. Proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Przypomniało mi się, że pan senator pytał o rewizję osobistą. Sprawdzalam w kilku ustawach: o kontroli skarbowej, o Najwyższej Izbie Kontroli i o Inspekcji Handlowej. W razie wejścia osoby kontrolującej na teren jednostki kontrolowanej obowiązują wyłączenie tylko od rewizji osobistej, a nie od przeszukania.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów?

Pan senator Jamróz, proszę.

Senator Adam Jamróz:

Przyznaję, że art. 12, właśnie czytam go po raz któryś z rzędu, jest dla mnie trochę niejasny. Intencja ustawodawcy jest oczywista: zakazać działalności kantorowej i nie udzielać zezwoleń na prowadzenie działalności podmiotom, które zostały skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo skarbowe albo inne przestępstwo... itd. Mamy dwa rodzaje podmiotów prawnych. Osoba fizyczna – to jest oczywiste. Osoba prawna otrzymuje zezwolenie i jest jasne, że ewentualny zakaz powinien dotyczyć osoby, która w imieniu tejże osoby prawnej taką działalność de facto prowadzi. A jak jest w wypadku spółki niemającej osobowości prawnej? Wtedy jest to kwestia odpowiedzialności wszystkich osób, które tę spółkę zakładają, bo w prawie nie ma innych podmiotów prawnych oprócz osób prawnych i osób fizycznych. Wydaje mi się, że to powinno być zmodyfikowane. Pomijam zupełny drobiazg. W ust. 1 zapisano: „...wspólnik nie został skazany za takie przestępstwo”, z powinno być zapisane: „...wspólnik nie został skazany wyrokiem prawomocnym za takie przestępstwa”. Być może w toku dyskusji zgłoszę poprawkę. Zgadzam się bowiem z zapisem dotyczącym osoby prawnej – odpowiednio członek władz lub wspólnik. Ale w odniesieniu do spółki niemającej osobowości prawnej to powinno dotyczyć wspólników. Proszę mi to wyjaśnić lub mnie przekonać, ale przyznaję, że na tle zasad ogólnych prawa cywilnego jest to dalece niejasne. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów? Nie.

W takim razie dorzucę jeszcze bardziej ogólne krótkie pytanie. Czy diskutowana dzisiaj ustawa – Prawo dewizowe w takim lub bardzo podobnym zakresie jest w tej chwili przyjmowana albo została przyjęta przez inne państwa naszego regionu? To jest przecież element dostosowywania do prawa Unii Europejskiej. Czy macie państwo jakieś porównawcze informacje na temat poczynań Czechów, Węgrów czy krajów nadbałtyckich?

Teraz proszę o uporządkowane odpowiedzi na zadane pytania. Kto chce zabrać głos, w jakiej kolejności?

Przedstawiciel Ministerstwa Finansów, proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów

Andrzej Raczko:

Andrzej Raczko, jestem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów.

Przepraszam bardzo, spóźniłem się, ale byłem na posiedzeniu sejmowej komisji...

(*Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: Zostałem o tym poinformowany. Przekazałem informację państwu senatorom.*)

Dlatego proszę moich kolegów z resortu o odpowiedzi na pytania, których nie słyszałem.

Chcę odnieść się do uwagi dotyczącej rozróżnienia w art. 10 ust. 1 pkt 2–4. To zróżnicowanie spowodowały przyjęte rozwiązania. Proszę zwrócić uwagę na to, że pkt 1–2 dotyczą porządku i bezpieczeństwa publicznego. W tym wypadku zawieszenie przepisów dotyczących obrotu dewizowego spowodują inne ustawy. Na przykład wprowadzenie stanu wojennego równocześnie zamroza aktywa i konta. Niestety, mieliśmy okazję do przeciwwieżenia tego wariantu. Pkt 3–4 reguluje zaś ust. 3. Ten ustęp jest związany z pewnymi przesłankami ekonomicznymi, wprowadzeniem obostrzeń w obrocie dewizowym i to musimy uzgodnić z Brukselą. To jest nasza decyzja i nie możemy tego wprowadzić bez notyfikacji zgłoszenia. W tym wypadku procedura jest trochę trudniejsza i z tego względu wyłączyliśmy to do odrębnego punktu. Sądzę, że pan naczelnik Pyzel dokładnie omówi tę kwestię.

Chcę się odnieść do wypowiedzi pana senatora Wielowieyskiego. Zmiany w prawie dewizowym dotyczą różnych stopni liberalizacji. Stopień liberalizacji w odniesieniu do Unii Europejskiej jest o wiele szerszy, ale podtrzymaliśmy pewne obostrzenia w stosunku do krajów trzecich. Przy tym nie zaostrzyliśmy przepisów istniejącego prawa dewizowego, a więc nie powinno to skutkować ubocznymi konsekwencjami.

Jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego, to z naszych informacji wynika, że Czesi i Węgrzy już wcześniej dostosowali, zliberalizowali prawo dewizowe, pozostałe kraje robią to krok po kroku. To tyle.

Proszę pana naczelnika Pyzla o uzupełnienie mojej wypowiedzi.

Naczelnik Wydziału Prawno-Dewizowego

w Departamencie Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów

Ryszard Pyzel:

Jeśli chodzi o tę ostatnią kwestię, chcę tylko dodać, że ustawa dewizowa nie jest jedynym instrumentem do regulowania obrotu dewizowego z zagranicą. Na podstawie ustawy – Prawo dewizowe, w drodze rozporządzenia ministra finansów, będą udzielane ogólne zezwolenia dewizowe. Także ograniczenia, które wynikają z art. 9 ustawy, dotyczące obrotu z krajami trzecimi, będą łagodzone poprzez ogólne zezwolenia dewizowe. I to jest konieczne, bo Polska musi zachować co najmniej taki stan obrotu płatniczego z zagranicą, jaki wynika z obecnych przepisów. Nie możemy się cofnąć, istniejący stan na pewno zostanie utrzymany. Nowe prawo dewizowe i rozporządzenie wykonawcze w sumie zapewnią liberalizację obrotu z krajami trzecimi. To wynika z obecnie obowiązujących przepisów. Postanowienia traktatu Wspólnoty Europejskiej pozwalają liberalizować prawo, wycofanie się z przyjętych ustaleń wymaga zaś zgody całej Wspólnoty. Obrót płatniczy zapisany w umowach o wzajemnym popieraniu i ochronie inwestycji, będzie dopuszczony w drodze ogólnych zezwoleń dewizowych.

Jeśli chodzi o kwestię pewnej rozbieżności między obowiązywaniem upoważnienia dla Rady Ministrów w zakresie wprowadzenia ograniczeń w celu zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego a zapewnieniem stabilności bilansu płatniczego, to traktat Wspólnot Europejskich dopuszcza stosowanie środków ochrony przez kraje członkowskie. Musimy pamiętać, że chodzi o sytuację po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Prawo dewizowe jest najbardziej właściwym aktem, pozwala bowiem na ochronę bilansu płatniczego i stabilności waluty polskiej w razie zagrożenia przez zbyt duże otwarcie rynku kapitałowego lub przez zbyt duży odpływ kapitału za granicę. W tym zakresie prawo dewizowe jest jak najbardziej właściwym aktem.

Jeżeli chodzi o stosowanie środków ochrony w celu zapewnienia bezpieczeństwa publicznego czy porządku publicznego, to wydaje się, że prawo dewizowe nie jest odpowiednim aktem. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Europejskiego w Luksemburgu w tym wypadku nie można stosować dyskryminacji ekonomicznej, w zakresie wymiaru ekonomicznego. Ewentualne ograniczenia zapewniające porządek lub bezpieczeństwo publiczne będą stosowane na podstawie odrębnych ustaw, na przykład ustaw sektorowych, które dotyczą takich strategicznych dziedzin jak gospodarka paliwowa czy gospodarka energetyczna – w tych ustawach można stosować specjalne przepisy dotyczące na przykład złotej akcji, wpływu państwa na przedsiębiorstwa, które zajmują się gospodarką energetyczną – albo ustaw o stanach nadzwyczajnych. W art. 24 ustawy o stanie wyjątkowym zapisano: „...minister finansów w porozumieniu z prezesem Narodowego Banku Polskiego może wprowadzać, w drodze rozporządzenia, niezbędne ograniczenia w zakresie obrotu środkami pieniężnymi i dewizowymi”. To w tych ustawach należy szukać przepisów zapewniających bezpieczeństwo i porządek publiczny, a nie w ustawie dewizowej. Dlatego omawiany przepis ma obowiązywać tylko do czasu akcesji.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Proszę przedstawiciela Narodowego Banku Polskiego o zabranie głosu i o ustosunkowanie się do sugerowanej przez Biuro Legislacyjne zmiany w treści ustawy, dotyczącej umiejscowienia poprawki zaproponowanej przez NBP. Proszę bardzo.

**Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Bogdan Andryszczak:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Tak, zgadzamy się. Istnieje trzecia możliwość, dodanie odrębnego ustępu w art. 13. Ale powtarzam, zgadzamy się z sugestią.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to przy okazji powiem, iż w pełni popieramy opinię Biura Legislacyjnego w sprawie zezwoleń dewizowych udzielanych przez prezesa Narodowego Banku Polskiego. W razie potrzeby możemy przedstawić szersze uzasadnienie.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do składania formalnych poprawek.

Biuro Legislacyjne, oczywiście, poza kolejnością.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Dziękuję bardzo.

W nawiązaniu do wypowiedzi pana z Ministerstwa Finansów. Chcę zapytać, czy pkt 2 w ust. 1 w art. 10 ma w ogóle uzasadnienie, skoro te inne ustawy już obowiązują. I co z tego punktu widzenia zmieni się po przystąpieniu Polski do Unii? Chyba nic.

Mam jeszcze dwie uwagi. Pierwsza ma charakter techniczny. W art. 43 pkt 1 dodano pkt 6, a to powinien być pkt 9. 1 lipca 2002 r. weszła w życie ustawa o zniesieniu Generalnego Inspektora Celnego, która w ustawie o kontroli skarbowej dodała pkt 6–8 w tym właśnie przepisie.

Druga uwaga. Poproszę o wyjaśnienie. W art. 51 w pkt 1 pojawił się błąd, ponieważ w art. 2 w pkt 1 ustawy o praniu brudnych pieniędzy – czyli o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł – występują nie wyrazy „rezydentów prowadzących działalność gospodarczą”, lecz wyrazy „rezydentów prowadzących działalność kantorową”. Dlatego wyraz „gospodarczą” trzeba skreślić, to jest oczywiste. Mam pytanie: czy ta zmiana miała być zmianą czysto techniczną, polegającą na zamianie wyrazu „rezydentów” na „podmioty”, czy miała rozszerzyć zakres pojęciowy instytucji obowiązanych – w rozumieniu ustawy o praniu brudnych pieniędzy – o podmioty prowadzące działalność gospodarczą, a nie kantorową, które w związku z tą działalnością uczestniczą w obrocie wartościami majątkowymi? Bo tak to dalej zapisano w ustawie. To jest bardzo duże rozszerzenie. Czy to jest tylko jeden błąd, czy są to dwa błędy? Od odpowiedzi zależy ewentualna poprawka.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Proszę o odpowiedzi. Pan minister, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Andrzej Raczek:**

Jeśli chodzi o pani uwagę dotyczącą zapewnienia porządku publicznego lub bezpieczeństwa, to oczywiście możemy z tego zrezygnować. Chcę tylko podkreślić, że jest jednak istotna różnica jakościowa między okresem przed wejściem do Unii Europejskiej a okresem po wejściu. I to jest pewnego rodzaju bezpiecznik, należy odpukać w niemalowane, ze względu na bezpieczeństwo państwa. Proszę zwrócić uwagę na to, że gdyby nastąpiło jakieś rozchwianie, to dysponujemy paragrafem, który umożliwi błyskawiczną interwencję. Nasz status, stabilność gospodarcza i polityczna będą nieporównywalne po wejściu do Unii Europejskiej.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Dziękuję bardzo. Proszę kontynuować odpowiedź.

**Naczelnik Wydziału Prawno-Dewizowego
w Departamencie Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów
Ryszard Pyzel:**

Jeśli można, odniosę się do uwag Biura Legislacyjnego. Rzeczywiście, w tym czasie nastąpiły zmiany w ustawie o kontroli skarbowej i te zmiany oczywiście należy uwzględnić. Tak, to jest zasadna poprawka, uwaga.

Sprawdziłem art. 51, dotyczący zmian w ustawie o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych bądź nieujawnionych źródeł. Redakcja art. 51 została zmieniona po przyjęciu projektu ustawy przez rząd. To nie była zmiana merytoryczna treści tego przepisu. Po prostu w czasie wprowadzania zmian redakcyjnych wkradł się błąd: zamiast „kantorowej” napisano „gospodarczej”. To jest błąd, którego dotychczas nikt nie zauważył. Jest okazja do naprawienia błędu, dziękujemy.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

O ile się nie mylę, Senat zauważył błąd.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest. Państwo Senatorowie, czy zgłaszamy? Kto z państwa zgłosi konkretne poprawki, które poddamy pod głosowanie po ewentualnym skomentowaniu ich przez przedstawicieli rządu? Pan senator Jamróz, proszę.

Senator Adam Jamróz:

Jeśli zostanę przekonany, że nie powinienem tego wnosić, to się wycofam. Ale formalnie zgłoszę poprawkę. Zakaz prowadzenia działalności kantorowej na skutek skazania prawomocnym wyrokiem dotyczy osoby fizycznej – to się nie zmieni. Jeśli chodzi o osoby prawne, to trudno, żeby to dotyczyło osoby prawnej. W innym artykule dotyczy to osób, które wykonują. Można się zastanawiać nad sformułowaniem, ale to może zostać. Jeśli chodzi o odniesienie do spółki niemającej osobowości prawnej, to wspólnicy ponoszą odpowiedzialność. Ich odpowiedzialność jest solidarna i powinno to dotyczyć wspólników. Proszę mnie poprawić, jeśli zmierzam w niewłaściwym kierunku. Proponuję, aby w poprawce do art. 12 zamiast wyrazów „a także osobie prawnej” były wyrazy „a także osobie prawnej, której odpowiednio członek władz lub wspólnik został skazany za takie przestępstwo i wspólnikom spółki nie mającej osobowości prawnej”. Jeżeli coś wyraziłem niegrammatycznie, to proszę poprawić sformułowanie.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Tak jest. Biuro Legislacyjne, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Pan senator rzeczywiście rozszerzył tylko zakres osób o wspólników w wypadku osoby prawnej. Aktualnie z przepisu wynika, że jeśli chodzi o osobę prawną, to taki

wymóg dotyczy członka władz, jeśli chodzi zaś o spółkę niemającą osobowości prawnej – o wspólnika, ponieważ to wynika ze słowa „odpowiednio”. Myślę, że trzeba się zastanowić. Nie wiem, czy spółki akcyjne mogą prowadzić działalność kantorową. Powiedzmy, że mogą. Ale w takich spółkach może być bardzo wielu wspólników. Jeżeli udział wynosi 1% w kapitale akcyjnym, to nie ma to specjalnie sensu. Członek władz odpowiada za działalność spółki w wypadku osoby prawnej, czy w ogóle członek władz osoby prawnej odpowiada za jej działalność. Nie wiem, czy wspólników należy zobowiązywać w taki sposób.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Czy strona rządowa ma jakieś uwagi do tej wymiany poglądów? Proszę.

**Naczelnik Wydziału Prawno-Dewizowego
w Departamencie Polityki Zagranicznej w Ministerstwie Finansów
Ryszard Pyzel:**

W pełni podzielamy stanowisko Biura Legislacyjnego. Wyraz „odpowiednio” zapisany w ust. 1 art. 12 wskazuje, że w wypadku osoby prawnej zaświadczeniem o niekaralności muszą legitymować się członkowie władz, a w wypadku spółki niemającej osobowości prawnej – wspólnicy. I tutaj nie było zamiany... Wspólnik, czyli każdy wspólnik, a nie jeden wybrany.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Można to uściślić, przepraszam, że się wtrącam. Można to uściślić: „której odpowiednio żaden członek władz lub wspólnik nie został skazany za takie przestępstwo”, jeśli to budzi...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak: Pomału wypracujemy kompromis.)

Senator Adam Jamróz:

Panie Przewodniczący, być może za dużo przeczytałem. W gruncie rzeczy moja poprawka nie dotyczy osoby prawnej, bo to jest oczywiste. Chodzi tylko o to, żeby z przepisu jasno wynikało, że dotyczy on wszystkich wspólników takiej spółki, która nie ma osobowości prawnej. Inaczej byłoby to nielogiczne.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Czy przedstawicielka Biura Legislacyjnego może nam zaproponować treść poprawki?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Nie wiem, czy przedstawiciele Ministerstwa Finansów i NBP zgodzą się na dodanie przed wyrazami „członek władz” wyrazu „żaden”. Wtedy będzie się to odnosiło również do współnika.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Komisja będzie głosować. Na razie zapytam jeszcze przedstawicieli rządu o uwagi. Czy akceptujecie państwo takie rozwiązanie? Tak? Dobrze.

To może zrobimy krok do przodu i poddamy tę poprawkę pod głosowanie. Proszę o przygotowanie się do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej w wersji przedstawionej przed chwilą? (7)
Dziękuję bardzo.

Jednomyślnie za.

Inne propozycje poprawek? Ja przedstawię tę zmodyfikowaną propozycję Narodowego Banku Polskiego. Poparliśmy ideę poprawki, musimy tylko ostatecznie ustalić artykuł, w którym zostanie ona zapisana. Były trzy propozycje.

**Doradca Prezesa Narodowego Banku Polskiego
Bogdan Andryszczak:**

Przychylamy się do propozycji Biura Legislacyjnego.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Proszę o dokładne odczytanie tej poprawki.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

W art. 14 należy dodać ust. 3 w brzmieniu: „Przepis ust. 2 stosuje się odpowiednio do osób, o których mowa w art. 13 ust. 1”.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Nie ma uwag?

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki drugiej? (7)

Dziękuję bardzo.

Jednomyślnie za.

Czy państwo senatorowie chcą zgłosić kolejne poprawki? Czy Biuro Legislacyjne ma sugestie związane z kolejną, istotną poprawką?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Aleksandra Skorupka:**

Jeśli można, sugerowałabym poprawkę do art. 43 pkt 1, poprawkę o charakterze technicznym, dodany pkt 6 powinien otrzymać oznaczenie pkt 9, oraz poprawkę do art. 51 pkt 1 – dwukrotnie użyty wyraz „gospodarczą” należy zastąpić wyrazem „kantorową”.

Zastępca Przewodniczącej Zbigniew Kulak:

Tak jest. Pan senator Bargieł kiwa głową, daje znać, że jest gotów przyznać się do autorstwa tych dwóch poprawek.

Wobec tego przegłosujemy poprawkę trzecią, do art. 43.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Dziękuję.

Jednomyślnie za.

Właściwie czysto techniczna poprawka do art. 51.

Kto jest za przyjęciem poprawki czwartej? (7)

Dziękuję.

Jednomyślnie za.

Czy państwo senatorowie lub Biuro Legislacyjne mają inne poprawki? Dziękuję bardzo.

Teraz rozstrzygniemy o ostatecznym losie tej ustawy.

Proszę państwa, kto jest za przyjęciem projektu ustawy – Prawo dewizowe, wraz z poprawkami? (7)

Dziękuję bardzo.

Jednomyślnie za.

Kto z państwa senatorów podejmie się roli sprawozdawcy w sprawie tej ustawy? Jest dwóch chętnych w tym samym momencie.

(Senator Andrzej Wielowieyski: Dotąd nie miałem żadnego zadania.)

Wobec tego dociążymy pana wiceprzewodniczącego na własną prośbę i życzenie, czyli prosimy o sprawozdawanie w sprawie prawa dewizowego.

Państwo Senatorowie, czekają nas jeszcze dwa głosowania. Gościom mogę już podziękować. W całości omówiliśmy dwa pierwsze punkty porządku obrad, pozostały nam głosowania.

Wracamy do punktu pierwszego naszego posiedzenia, dotyczącego ratyfikacji Szóstego Protokołu do Porozumienia Ogólnego w sprawie Przywilejów i Immunitetów Rady Europy, sporządzonego dnia 5 marca 1996 r. w Strasburgu. Odbyliśmy debatę, wysłuchaliśmy informacji kompetentnych przedstawicieli rządu, nie zgłoszono żadnych uwag i poprawek. Proszę o przegłosowanie, czy komisja popiera ten wniosek.

Kto jest za przyjęciem ustawy? (7)

Dziękuję bardzo.

Jednomyślnie za.

Pozwolę sobie być sprawozdawcą w sprawie tego punktu.

Punkt drugi dzisiejszych obrad: ustawa o ratyfikacji Protokołu nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu. Podobna sytuacja: odbyliśmy debatę, otrzymaliśmy

bardzo szerokie informacje na temat tej ustawy, nie ma poprawek. Nikt z państwa senatorów nie zgłaszał uwag. Proszę o przegłosowanie.

Kto jest za przyjęciem tej ustawy? (7)

Dziękuję.

Jednogłośnie za.

Pan senator Jamróz sygnalizował wolę przedstawienia sprawozdania w sprawie tego punktu. Potwierdza to? Potwierdza. Dziękuję bardzo.

Czy są wypowiedzi dotyczące spraw różnych? Uwzględniliśmy taki punkt w dzisiejszym porządku obrad. Nie ma. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Dziękuję państwu senatorom.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 20)

